

Kanciasta galaktyka LEDA 074886

25 marca 2012

Australijscy uczeni natrafili na galaktykę o nietypowym kształcie. Widziana z Ziemi przypomina prostokąt. Nie wiadomo jak prezentuje się w pełnej, trójwymiarowej krasie. A. Graham – jeden z odkrywców twierdzi, że może mieć formę „kostki” lub „cylindra”. Ale to nie wszystkie jej tajemnice...

700 milionów lat świetlnych od Ziemi odkryto galaktykę LEDA 074886 o unikalnym, prostokątnym kształcie. Jak mówią uczeni, ten niezwykły twór może rzucić nowe światło na to, w jaki sposób ewoluują te kosmiczne twory. Jak mówi jej współodkrywca, prof. Alister Graham ze Swinburne University of Technology w Hawthorn (Australia), o kanciastych galaktykach jeszcze nie słyszano. Zwykle przybierają one formę spłaszczonej spirali, elipsy lub bliżej nieokreślonej, asymetrycznej figury.

– To jedno z takich odkryć, które wywołują uśmiech, ponieważ nie powinni mieć miejsca, a przynajmniej człowiek tak uważa – mówi Graham.

LEDA 074886 jest miniaturową galaktyką, znacznie mniejszą od Drogi Mlecznej. Nie wiadomo, jak prezentuje się jej trójwymiarowy widok. Widziana z Ziemi ma formę prostokąta, choć naprawdę bardziej przypominać może cylinder.

– Alternatywna wersja mówi, że ma ona kształt „kostki”, ale to zbyt dziwaczna opcja – twierdzi Graham, choć dodaje, że udało mu się już udokumentować gwiazdy o „kanciastych orbitach”.

Naukowcy zastanawiają się w jaki sposób mógł uformować się tak niezwykły kształt. Jedną z możliwości zakłada wpływ grawitacyjny gigantycznego sąsiada LEDY o nazwie NGC1407. Ma ona jednak jeszcze jedną unikalną cechę, w jej wnętrzu

znajduje się „dysk” złożony z młodych gwiazd o średnicy ok. 8000 lat świetlnych.

Inna opinia mówi, że „prostokątny kształt” jest wynikiem kolizji dwóch galaktyk spiralnych, która wytrąciła ich gwiazdy na długie orbity, nadając nowemu tworowi kanciaste zarysy. Sugeruje się także, że LEDA może być hybrydą dwóch typów galaktyk: zewnętrzna część przypomina efekt kolizji dwóch galaktyk eliptycznych, w których z braku gazów nie rodzą się już nowe gwiazdy, zaś wewnętrzny „dysk” wygląda niczym efekt zderzenia dwóch galaktyk gazowych, gdzie powstanie nowych Słońc jest nadal możliwe.

Opracowanie i źródło: [Infra](#)
Na podstawie: New Scientist